

OBECNOŚĆ MATKI BOŻEJ W OBRZĘDOWOŚCI I LITURGII WARMIŃSKIEJ NA PODSTAWIE XIX-WIECZNYCH RYTUAŁÓW

WSTĘP

W okresie potrydenckim Warmia stała się miejscem wielu cennych inicjatyw, które na przeróżnych płaszczyznach, m.in. teologicznej, katechetycznej i liturgicznej, próbowały opisać niekwestionowane *genius loci* Kościoła partykularnego. W tym czasie (i aż do XX wieku) powstawały rytuały, które obecnie przybliżają specyfikę życia religijnego, duchowość oraz formy duszpasterskie realizowane w religijnych wspólnotach warmińskich.

Tabela 1. Warmińskie rytuały

L.p.	Tytuł rytuału	Rok wydania	Autor	Uwagi
1.	<i>Agenda sacramentalia ad usum Dioecesis Varmiensis accommodata... Opus cuiuslibet Dioecesis Parochis et Sacerdotibus perutile</i>	1574	biskup Marcin Kromer	pierwszy warmiński rytuał, zwany jeszcze agendą
2.	<i>Agenda Caeremonialia Ecclesiae Varmiensis</i>	1616–1617	biskup Szymon Rudnicki	
3.	<i>Rituale Sacramentorum, ac aliarum Ecclesiae caeremoniarum. Iuxta Ritum Romanum a Paulo V. Pont. Maximo praesciptum pro usu ecclesiarum diaec. varmien. auctoritate III. et Rev. Domini D. Michaelis Radziejowski, Episcopi Varmiensis et Sambiensis recens aditum</i>	1682	kardynał Michał Radziejowski	rytuał pragnął z w i ę k s z y ć wpływ liturgii rzymskiej na Warmii
4.	<i>Rituale Sacramentorum, ac aliarum Ecclesiae ceremoniarum, Ex rituali Romano jussu Pauli V. Pontificis Maximi edito, tum Rudnicianso et Radziejowskiano, ad uniformem Ecclesiae et Cleni Varmiensis et Sambiensis usum</i>	1733	biskup Krzysztof Andrzej Jan Szembek	

5.	<i>Rituale Sacramentorum ac aliarum ecclesiasticarum ceremoniarum ad uniformem ecclesiae, et cleri varmiensis usum olim synodali ordinatione concinnatum nunc Jussu et auctoritate Celsissimi et reverendissimi domini Caroli S.r.i. ex principibus comitis de Hohenzollern dei et apostolicae sedes gratia principis episcopi varmiensis, abbatis commendatari oliviensis equitis aquilae rubrae, ac Nigrze, non solum ex latino in germanicum translatum, sed et plurimum sacrarum doctrinarum eruditionibus auctum et impressum</i>	1800	biskup Karol Hohenzollern	
6.	<i>Rituale Warmiense Ad Normam Romani, Jussu Et Auctoritate Illustrissimi Ac Reverendissimi Domini Philippi Krementz, Dei Et Apostolicae Sedis Gratia Episcopi Warmiensis</i>	1873	biskup Filip Krementz	pierwszy rytuał, który posługiwał się czterema językami: łacińskim, niemieckim, polskim i litewskim. Uwzględnił w ten sposób wszystkie narodowości zamieszkujące ówczesną Warmię
7.	<i>Collectio Rituum in usum cleri Dioecesis Warmiensis ad instar Appendicis Ritualis Romani cum approbatione Sacrae Rituum Congregationis jussu et auctoritate Illustrissimi ac Reverendissimi Domini Maximiliani Kaller Dei et Apostolicae Sedis Gratia Episcopi Warmiensis edita</i>	1939	biskup Maksymilian Kaller	

Przedstawione powyżej rytuały ukazują mentalność minionych pokoleń, szeroko pojętą kulturę tak duchową, jak i materialną oraz wpływ na sztukę sakralną, muzykę kościelną, pobożną pieśń religijną czy kaznodziejstwo¹. Jednocześnie przedstawiając modele celebracji liturgicznej zgrupowane wokół sakramentów,

¹ Por. W. Nowak, *Wprowadzenie*, w: *Agendy i rytuały diecezji warmińskiej (1574–1939)*, red. W. Nowak, Olsztyn 1999, s. 5; zob. także literaturę omawiającą poszczególne rytuały: W. Nowak, *Geneza agendy Marcina Kromera*, w: tamże, s. 7–38; tenże, *Agenda biskupa Marcina Kromera w dziele ujednolicenia liturgii sakramentów w Polsce po Soborze Trydenckim*,

zwracają uwagę na obecność w nich osoby Matki Bożej. Jej miejsce i rolę w XIX-wiecznej obrzędowości oraz liturgii warmińskiej podkreślają dokumenty biskupów z 1800 oraz z 1873 roku, które będą przedmiotem niniejszej refleksji.

I. MATKA BOŻA W RYTUALE Z 1800 ROKU

W rytuale biskupa Karola Hohenzollerna obecność Matki Bożej podkreślona jest przy omawianiu sakramentów chorych. W dziale *De visitatione infirmorum*, który zawierał pouczenia i modlitwy, kapłan zobowiązany był zaproponować choremu, aby ten podczas choroby, bólu i cierpienia wzbudzał w sobie akty strzeliste. Akty te stanowiły wybrane zdania z Pisma Świętego i tradycji Kościoła i miały być odzwierciedleniem wiary, nadziei, miłości, ufności, ale i pokory oraz grzeszności człowieka. Kierowane były do Chrystusa, do aniołów i świętych oraz do Maryi Matki Miłosierdzia:

„O Maria! Du Mutter der Gnade! Mutter der Barmherzigkeit! Beschütze uns vor dem Feinde, und nimm uns in der Stunde des Todes gütigst an. Heiliger Engel Gottes! Mein Schutzengel! Steh mir bei!”².

Podczas sprawowania sakramentu namaszczenia chorych, po spowiedzi i modlitwach, kapłan wraz z chorym wypowiadał słowa: „Ich bekenne dem allerhöchsten Gotte, Maria”, w której przywoływano orędownictwo Matki Bożej, aniołów i świętych³.

Także w czasie modlitw przy konających kapłan prosił w imię Trójcy Świętej, aby umierający cieszył się oglądaniem oblicza Pańskiego w niebie wraz z Maryją Dziewicą, św. Józefem oraz aniołami i świętymi. W momencie śmierci Kościół w osobie księdza polecał odchodzącego człowieka samemu Bogu oraz prosił, by na jego spotkanie wyszła sama Matka Boża, aniołowie i święci⁴.

Osoba Maryi Matki Bożej występuje w rytuale także w części poświęconej błogosławieństwu. Zwyczajem na Warmii było błogosławieństwo matki po urodzeniu dziecka. W wymowie teologicznej obrzęd ten był naśladowaniem właśnie Matki Bożej, która w 40 dni po urodzeniu Jezusa udała się wraz z Nim do świątyni w Jerozolimie. To właśnie wstawiennictwu Maryi kapłan w obrzędzie błogosławieństwa polecał zarówno matkę, jak i nowo narodzone dziecko. Liturgię

w: tamże, s. 39–104; A. Pluta, *Agenda warmińska biskupa Szymona Rudnickiego z lat 1616–1617*, w: tamże, s. 106–155; W. Nowak, *Życie liturgiczne na Warmii na przełomie XVII i XVIII wieku w świetle rytuału (1682 r.) kardynała Michała Radziejowskiego*, w: tamże, s. 157–174; A. Kopieczko, *Rytuał warmiński biskupa Krzysztofa Andrzeja Jana Szembeka z 1733 roku*, w: tamże, s. 175–220; P. Tówarek, *Służba Boża w świetle rytuału biskupa Karola Hohenzollerna z 1800 roku*, w: tamże, s. 221–287; M. Klimkowski, *Służba Boża według rytuału warmińskiego biskupa Filipa Krementza z 1873 roku*, w: tamże, s. 289–349; W. Skibiński, *Rytuał warmiński biskupa Maksymiliana Kallera z roku 1939*, w: tamże, s. 351–391.

² Por. P. Tówarek, *Służba Boża w świetle rytuału biskupa Karola Hohenzollerna*, s. 238.

³ Tamże, s. 242.

⁴ Tamże, s. 246–247.

tę poprzedzała katecheza, w której kapłan objaśniał obrzęd oraz przywoływał osobę Maryi:

„Daß die christlichen Ehefrauen nach dem Beispiele Mariä, der Mutter des Herrn, mehrere Bochen, und so lange es nur die Umstände erfordern, nach ihrer Niederkunft dem Gottesdienste in der Kirche nich beiwohnen dürfen. O! würdest ihr heute, da ihr diesem Beispiele Mariä nachfolget, auch eine solce tiefe Erniedrigung des Geistes in diesem Tempel, wie Mariä mitbringen”⁵.

Także podczas błogosławieństwa z okazji jubileuszu zawarcia małżeństwa kapłan mógł celebrować uroczystą Mszę Świętą o Trójcy Świętej albo o Matce Bożej wypraszając dla jubilatów potrzebne łaski⁶.

Szczególny wymiar miał obrzęd błogosławieństwa szkaplerza. Mogli nosić go ci, którzy posiadali specjalne pozwolenie, stąd tytuł rozdziału: „Benedictio scapularis facienda ab iis, qui habent licentiam”. W modlitwie „Gott! Du bist das Oberhaupt” kapłan zwracał się do z prośbą do Boga o uświęcenie szkaplerza, który miał być noszony z miłości i pobożności do Chrystusa i Jego Matki⁷.

Rytuał biskupa Hohenzollerna zawierał także obrzęd błogosławieństwa obrazów, rzeźb i figur przedstawiających Jezusa, Maryję i świętych Pańskich zatytułowane: „Benedictio imaginum Jesu Christi, B.V. et aliorum Sanctorum”. W specjalnej modlitwie kapłan prosił Boga Wszchemogącego o uświęcenie danego przedmiotu na chwałę Syna Bożego, Matki Najświętszej lub świętego — w zależności od tego, kogo dany wizerunek przedstawiał.

W rytuale znajdują się ponadto błogosławieństwa różańców i koronek zatytułowane „Benedictio rosarium vel coronarum”. W modlitwie kapłan zwracał się do Boga, który chciał, aby Jego Syn narodził się z Maryi Dziewicy, aby uświęcił i pobłogosławił dany przedmiot kultu, który miał służyć wiernym w ich pobożności maryjnej⁸.

Rytuał z 1800 roku zawierał także „Benedictio seminum”, czyli błogosławieństwo ziarna. Obrzęd ten związany był ze świętem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, gdy kapłan poświęcał ziarno i zasiewy. W modlitwie „Wir bitten dich, o Herr” duchowny prosił Boga, aby ten raczył spojrzeć na zasiewy swym łaskawym wzrokiem, aby użyczył pomocy, by żadne żywioły nie zniszczyły zasianych plonów⁹.

Kolejny obrzęd związany był z uroczystością Ofiarowania Pańskiego, które przypada 2 lutego, w dniu Matki Bożej Gromnicznej. W tym dniu wierni przynosili do kościoła świece, zwane gromnicznymi, które miały chronić od grzmotów i oddalać niebezpieczne pioruny w czasie burz. Obrzęd poświęcenia gromnic odbywał się przed uroczystą sumą. Błogosławieństwo „Benedictio candelarum. Extra diem Purificationis B.M.V. ex Rituali Romano” zaczerpnięte było z rytuału

⁵ Tamże, s. 267–268.

⁶ Tamże, s. 269–270.

⁷ Tamże, s. 273.

⁸ Tamże, s. 274.

⁹ Tamże, s. 276–277.

rzymskiego. Kapłan, ubrany w albę, stułę i kapę koloru fioletowego, po odmówionej modlitwie święcił świece („Postmodum aspergantur aqua benedicta”)¹⁰.

Natomiast w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny tradycyjnie odbywało się błogosławieństwo ziół: „In Festo Assumptionis Beatae Mariae Virginis benedictio herbarum et processio”. Motywem błogosławieństwa i poświęcenia ziół była chęć uproszenia szczególnej mocy uzdrawiającej dla tych roślin, które powszechnie uznawane były przez wiernych za lecznicze.

Kapłan ubrany w uroczystą kapę, trzymając w dłoniach zioła, rozpoczynał recytację psalmu 64 „Dir, o Gott! Gebuhrt zu Sion ein Loblied”. Następnie wypowiadał wersety „Der Herr wird seinen Selen geben”, które wielbiły Boga, Stworzyciela ziół, owoców i wszelkich darów. Ostatnia z przewidzianych na tę okazję modlitw zaczynająca się od słów: „Gott, der du die Ruthe Jesse” i była prośbą o błogosławieństwo za wstawiennictwem Maryi, Różdżki Jessego, która tego właśnie dnia została wzięta do nieba¹¹.

Rytuał Hohenzollerna kończyło omówienie obrzędów związanych z egzorcyzmami, mającymi na celu wyjęcie człowieka spod wpływu szatana. Modlitwy wówczas odmawiane były bardzo rozbudowane: nawiązywały do Ewangelii, do Starego Testamentu, przywoływały Tróję Świętą, świętych oraz Najświętszą Maryję Pannę. Kapłan zachęcał do odmawiania pozdrowienia anielskiego: „Ge-grüßt, Maria, du Gnadenvolle”¹².

II. MATKA BOŻA W RYTUALU Z 1873 ROKU

W rytuale biskupa Filipa Krementza z 1873 roku Matka Boża po raz pierwszy wymieniana jest, podobnie jak w rytuale z 1800 roku, przy opisywaniu celebracji Komunii Świętej udzielanej chorym i umierającym.

W rozdziale *De visitatione et Cura infirmorum* znajduje się obrzęd w intencji chorego bliskiego śmierci. Po krótkiej katechezie, w której kapłan kierował uwagę na zbawczą wartość cierpienia, odmawiano psalm „Miserere mei, Deus”, mający być dla chorego wyznaniem wiary w Boże miłosierdzie i wstawiennictwo Najświętszej Maryi Panny.

W modlitwie za konającego kilkanaście razy powtarzano słowa „Libera Domine, animam servi tui” oraz odmawiano „Tres piae et utiles morientibus Orationes” z powtarzaniem trzy razy „Pater noster” oraz „Ave Maria”¹³.

W części poświęconej sakramentowi małżeństwa w rytuale Krementza znajduje się także obrzęd błogosławieństwa młodej małżonki kilka dni po ślubie. Obrzęd ten, zwany wywodem, na Warmii odbywał się w dzień po ślubie. W świadomości ludzi oprócz znaczenia religijnego, wprowadzał także młodą kobietę do grona mężatek. „Benedictio nuptiarum” przewidywało recytację psalmu 127 lub 66. W drzwiach

¹⁰ Tamże, s. 278–279.

¹¹ Tamże, s. 279–280.

¹² Tamże, s. 285–286.

¹³ M. K l i m k o w s k i, *Służba Boża według rytuału warmińskiego biskupa Filipa Krementza*, s. 299.

świątyni kapłan, ubrany w komżę i stułę, kropił młodą mężatkę wodą święconą i mówił:

„Per hujus Aquae aspersionem det tibi Dominus gratiam et benedictionem”.

Wypowiadane modlitwy miały na celu wyproszenie daru macierzyństwa i Bożego błogosławieństwa dla małżonków. Po urodzeniu potomstwa rodzice przynosili swe dziecko ponownie do świątyni, ażeby tak jak Matka Bożego Syna ofiarować je Bogu i prosić o błogosławieństwo Kościoła¹⁴.

W ramach obrzędów związanych z życiem Kościoła w rytuale z 1873 roku znajduje się także przysięga nowo ustanowionego dzwonnika, który w obecności wiernych przyrzekał, że sumiennie i gorliwie będzie pełnił swoje obowiązki. Kapłan pouczał go o zadaniach, jakie przed nim stały oraz ukazywał zaszczyt postęgi. Ten zobowiązywał się do uczciwości, punktualności i posłuszeństwa względem proboszcza. Swą posługę powierzał Bogu, Maryi, patronom kościoła i świętym¹⁵.

W liturgii pogrzebu chrześcijańskiego także wzywano orędownictwa i opieki Matki Bożej. „Exequiarum ordo” ukazywał poszczególne etapy związane z pochówkiem. Kapłan kropił ciało wodą święconą w domu zmarłego, następnie rozpoczynała się procesja do kościoła, gdzie sprawowano liturgię żałobną, a po niej kondukt udawał się na cmentarz. Gdy trumnę opuszczano do grobu, ksiądz odmawiał „De terra formasti”, zapowiadał nabożeństwo w intencji zmarłego i zachęcając wszystkich do modlitwy intonował śpiew „Salve Regina” oraz odmawiał psalm „De profundis” zakończony słowami „Requiem aeternam dona eis Domine”. Po odmówieniu modlitwy odchodził od grobu¹⁶.

Podobnie podczas pogrzebu dziecka, kapłan śpiewał pieśń błagalną do Maryi zatytułowaną „Salve Regina”; obrzędy pogrzebu kończył prośbą skierowaną do Boga o przyjęcie dziecka do grona aniołów: „Deus qui miro ordine Angelorum”¹⁷.

Kolejna część rytuału traktuje o błogosławieństwach. Spośród błogosławieństw związanych z rokiem liturgicznym znajduje się błogosławieństwo owsa w święto św. Szczepana — „Benedictio Avenae in Festo s. Stephani Protomartyris”. Przyniesiony do kościoła owies stawiano przed kościołem. Kapłan odmawiał modlitwę „Domine, Deus omnipotens” oraz „Deus, qui temporibus”, w których, za pośrednictwem Matki Bożej i św. Szczepana, prosił Boga, aby poświęcony owies służył zwierzętom, które będą go spożywać¹⁸.

Tradycyjnie w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny odbywało się błogosławieństwo ziół — „Benedictio herbarum in Festo Assumptionis Beatae Mariae Virginis”. Praktyka ta swymi korzeniami sięga IX wieku; wtedy bowiem zaczęto święcić kłosa zbóż, jarzyny, owoce oraz kwiaty, które miały być symbolem duchowej dojrzałości Maryi i pełni tych łask, którymi ubogacił Ją sam

¹⁴ Tamże, s. 322.

¹⁵ Tamże, s. 328.

¹⁶ Tamże, s. 333–334.

¹⁷ Tamże, s. 334–335.

¹⁸ Tamże, s. 337.

Bóg. Ponadto w tradycji ludowej zwyczaj święcenia roślin tłumaczono znalezieniem ich w grobie Matki Bożej. Dlatego święto Wniebowzięcia w polskiej tradycji nazywano świętem Matki Boskiej Zielnej.

Błogosławieństwo ziół odbywało się przed Mszą Świętą. Kapłan, ubrany w uroczystą kapę, trzymający w rękach bukiety kwiatów i ziół, recytował psalm 64: „Te decet hymnus, Deus, in Sion” wyrażający uwielbienie Boga, od którego pochodzą wszystkie rośliny i dobra. W modlitwie „Deus, qui virgam Jesse, Genitricem Filii tui Domini nostri Jesu Christi” przewodniczący liturgii prosił o wstawiennictwo Matki Bożej — Różdżki Jessego, która tego dnia została wzięta do nieba. Po odmówieniu modlitw kapłan czynił znak krzyża i święcił wodą święconą przyniesione przez wiernych owoce ziemi¹⁹.

W święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny zastosowanie miało „Benedictio Seminum et Segetum praesertim in Festo Nativitatis B. Mariae V.” związane z błogosławieństwem ziarna siewnego i nasion. W Polsce święto to nazywane było także świętem Matki Bożej Siewnej, gdyż według zwyczaju dopiero po tym święcie i uprzątnięciu pól, rozpoczynano orkę i siew. Wierni pragnęli bowiem, aby wrzucone w ziemię ziarno w pierw zostało pobłogosławione przez Maryję Bożą Rodzicielkę. Z tego też powodu do ziarna dodawano ziarno wyłuskane z kłosów, które wraz z kwiatami i ziołami było poświęcone w uroczystość Wniebowzięcia, aby uprosić urodzaj. W tym dniu urządzano także dożynki.

Podczas sprawowanego obrzędu kapłan wypowiadał modlitwy

„Domine sancte, Pater omnipotens, sempiternus Deus: petimus ac rogamus, ut hos fructus segetum”, oraz

„Omnipotens sempiternus Deus coelestis verbi seminator et cultor, qui nostri cordis aream spiritalibus rastris exeres”,

w których zawarta była prośba, aby nasiona, które wpadną w ziemię, przyniosły zadowolenie siewcy i chleb głodnemu. Po odmówieniu modlitw kapłan kropił nasiona wodą święconą, a czasami nawet je okadzał²⁰.

Wśród rozbudowanego ceremoniału błogosławieństw, w rytuale z 1873 roku znajduje się także błogosławieństwo matek po urodzeniu dziecka. Obrzęd ten w swej wymowie był naśladowaniem Maryi Matki Jezusa, która także w 40 dni po urodzeniu ofiarowała w świątyni swe dziecko. Modlitwy odmawiane podczas tego obrzędu były prośbą o wstawiennictwo Maryi dla nowonarodzonego dziecka i jej matki.

Obrzęd „Benedictio mulieris post partum” rozpoczynał się w wejściu do świątyni, gdzie klęczała kobieta mająca być wprowadzona do środka. Po odmówieniu psalmu 23 „Domine est terra” kapłan zapraszał niewiastę do wnętrza kościoła słowami:

¹⁹ Tamże, s. 342–343.

²⁰ Tamże, s. 343–344.

„Ingredere in templum Dei, adora Filium beatæ Mariæ Virginis, qui tibi foecunditatem tribuit polis”.

Następnie kobieta klęczała przed głównym ołtarzem, podczas gdy kapłan odmawiał właściwą modlitwę wprowadzenia: „Omnipotens sempiternus Deus, qui per beatæ Mariæ”, w której prosił Boga, za wstawiennictwem Maryi, o błogosławieństwo tak dla matki, jak i dla dziecka. Obrzęd kończył się poświęceniem wodą święconą i ucałowaniem relikwiarza²¹.

Ostatnią część rytuału biskupa Krementza stanowiły obrzędy związane z egzorcyzmami. W zwięzłej liturgii kapłan prosił o opiekę i wstawiennictwo także Matkę Najświętszą, wolną od wszelkiego grzechu, aby pomogła odsunąć szatana od opętanego człowieka. Odmawiano modlitwę „Ave Maria” oraz „Magnificat” mający przypomnieć zasługi, jakie dla ludzkości, dla Kościoła i dla każdego człowieka uczyniła Maryja Matka Pana²².

ZAKOŃCZENIE

Omówione powyżej rytuały pochodzące z XIX wieku potwierdzają, iż w liturgii Kościoła katolickiego na Warmii była obecna Najświętsza Maryja Panna. To do Niej, pierwszej po Bogu, kierowano prośby o wstawiennictwo i opiekę. Maryja towarzyszyła w życiu katolików od momentu narodzin aż do śmierci, w czasie radosnym oraz w ciężkim doświadczeniu. Mieszkańcy Warmii obdarzali Matkę Syna Bożego swym zaufaniem, gdyż wierzyli, że Ona nie pozostawi ich samymi.

Wykaz poszczególnych obrzędów i modlitw, w których przyzywano Matkę Bożą oraz różnice między dwoma XIX-wiecznymi rytuałami ukazuje tabela 2.

²¹ Tamże, s. 345.

²² Tamże, s. 347.

Tabela 2. Obrzędy opisane w XIX-wiecznych rytuałach, którym patronowała Matka Boża

Nazwa obrzędu	Rytuał 1800	Rytuał 1873
Sakrament namaszczenia chorych	+	+
Modlitwy przy konających	+	+
Błogosławieństwo matki po urodzeniu dziecka	+	+
Błogosławieństwo z okazji jubileuszu zawarcia małżeństwa	+	
Błogosławieństwo szkaplerza	+	
Błogosławieństwo obrazów, rzeźb i figur	+	
Błogosławieństwo różańców i koronek	+	
Błogosławieństwo ziarna (w święto Narodzenia NMP)	+	+
Poświęcenie gromnic (2 lutego)	+	
Błogosławieństwo ziół (w święto Wniebowzięcia NMP)	+	+
Egzorcyzmy	+	+
Błogosławieństwo młodej małżonki		+
Przysięga nowo ustanowionego dzwonnika		+
Liturgii pogrzebu (dorosłych i dzieci)		+
Błogosławieństwo owsa (w święto św. Szczepana)		+

SOMMARIO

Già nel periodo dopo il Concilio di Trento nella Varmia, per iniziativa dei vescovi di allora, si iniziò a pubblicare agende liturgiche e rituali, il cui scopo era di uniformare la liturgia. L'articolo di Robert Kaczorowski descrive due rituali del XIX secolo (*Rituale Sacramentorum*, del vescovo Carlo Hohenzollern, e *Rituale Warmiense*, del vescovo Filippo Krementz). Nella sua trattazione l'autore cerca di mostrare soprattutto come questi libri parlavano della Madre di Dio e presenta quei riti, che Maria stessa patrocinava.